CZĘŚĆ LIII — № 46. ROK 27 — (1856.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 19 Czerwca. / 1 Lipca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 18/30 Czerwca.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 9 Czerwca, mianowani: Dowodzca pułku Pawłowskiego Gwardyi, Jenerał-major Orszaku J. C. Mości *Patkul 2*, Dowodzcą 2 brygady pieszej Gwardyi z pozostaniem Dowodzcą pułku i w Orszaku; — 13 Czerwca, liczący się w piechocie linijowej Jenerał-major *Ochterlone*, zaliczony zostaje do wojsk zapasowych, z pozostaniem w piechocie linijowej.

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej:*

2 Czerwca. Orłowski Gubernijalny Strapczy spraw Skarbowych, Radzca Dworu *Nieczajew*, mianowany Pełniącym obowiązki Towarzysza Prezesa Mohylewskiej Izby Sądu Kryminalnego; — Zatwierdzony zostaje na urzędzie, obrany przez Szlachtę Kuratorem honorowym Gymnazyum Mohylewskiego, tameczny Gubernijalny Marszałek, Sekretarz Kolleg. xiążę *Lubomirski*, z zachowaniem urzędu Marszałka; — Młodszy Radzca Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pełniący obowiązki Mistrza Dworu Cesarskiego, Rzeczywisty Radzca Stanu hrabia *Nesselrode*, otrzymuje uwolnienie od urzędu Młodszego Radzcy, z pozostaniem w wiedzy Ministerstwa; — Urzędnik Kancellaryi Kommisyi do rewizyi i ułożenia praw Królestwa Polskiego, 12 klassy *Borodzicz*, za wysługę lat podwyższony zostaje do rangi Sekretarza Gubernijalnego, ze starszeństwem z dnia 24 Grudnia 1850 roku; — Otrzymują urlop: Inspektor Wołyńskiego Lekarskiego Zarządu, Doktor Medycyny, Radzca Kolleg. *Choński*, na 4 miesiące do Niemiec i Włoch; Czerkaski powiatowy Marszałek Radzca Kolleg. *Zaleski*, na 6 miesięcy do Wiednia, Berlina i wod mineralnych Niemieckich.

3 Czerwca. Otrzymuje urlop Kurator honorowy Gymnazyum Wołyńskiego *Prószyński*, na 4 miesiące do Austryi, Pruss i Belgii.

4 Czerwca. Za wysługę lat podwyższony zostaje do rangi Radzcy Kollegialnego, pełniący obowiązki Naczelnika Oddziału 1 Departamentu Ministerstwa Dóbr Państwa, Radzca Dworu *Smorczewski;* — otrzymuje dymissyą na własną prośbę z mundurem, Starszy Sekretarz Rządu Gubern. Kowieńskiego, Radzca Dworu *Józefowicz.*

5 Czerwca. Otrzymują urlop na 4 miesiące, Marszałkowie powiatowi: Prużański, Radzca Honorowy *Szwykowski*, do Karlsbadu i Ostendy i Proskurowski, Porucznik *Lang*, do wód mineralnych Niemieckich.

6 Czerwca. Zatwierdzony zostaje na urzędzie, obrany przez Szlachtę, Kurator honorowy Gymnazyum Grodzieńskiego, Radzca Dworu *Lachnicki.*

9 Czerwca. Wykreśla się ze spisów, zmarły, Senator, Radzca Tajny *von Drebusch.*

— Przez Rozkaz dzienny do ruchomej Milicyi krajowej, z dnia 10 Czerwca, N. Cesarz Jmć, z doniesienia komenderowanego dla obejrzenia wojsk, powracających z Noworossyi, Fligel-Adjutanta Pułkownika *Moerdera*, który oglądał w mieście Czerkasku drużyny Moskiewskiej Milicyi, przekonawszy się o działalności i pożytecznych rozporządzeniach Marszałka powiatu Czerkaskiego, Radzcy Kollegialnego *Zaleskiego*, przy rozmieszczeniu i utrzymaniu chorych żołnierzy pomienionej Milicyi, oświadcza za to Monarsze zadowolenie Radzcy Kollegialnemu *Zaleskiemu.*

Reskrypt Cesarski *do P. Barona von Manteuffel, Prezesa Rady Ministrów Króla Jmci Pruskiego.*

Swietne zasługi, oddane przez was Królowi Jmci Pruskiemu, Naszemu wiernemu Przyjacielowi i Sprzymierzeńcowi, pozyskały wam prawo do Naszego rzetelnego poważenia. W dowodzie tak tego poważenia, jak i szczególnej łaski Naszej, pragnąc oraz wynagrodzić stałą waszą troskli-

wość ku ustaleniu stosunków przyjaźni, istnących między Rossyą i Prussyą, mianowaliśmy was kawalerem orderu świętego Andrzeja Apostoła, którego ozdoby przy niniejszém załączamy, pozostając ku wam przychylnym.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

Potsdam, 21 Maja 1856 roku.

—

Przez Ukaz Cesarski do Kantoru Dworu, z dnia 16 Maja, Panny: Marya *Stachowicz*, Amalija *Potocka*, xiężniczka Anna *Lubomirska* i hrabianka Katarzyna *Kossakowska*, mianowane zostały Frejlinami NN. Cesarzowych.

Ukaz Cesarski *do P. Ministra Skarbu.*

Stosownie do przedstawienia waszego upoważniam was, iżbyście, na zasadzie Ukazu, danego Rządzącemu Senatowi w dniu 31 Grudnia 1855 roku, przystąpili do wypuszczenia w obieg dwóch szeregów (seryj) biletów Skarbu Państwa, XLIV i XLV na sześć miljonów rubli, w zamian za szeregi XV i XVI, wypuszczone w roku 1848 i z naznaczeniem biegu procentów od 1 Lipca 1856 roku.

Macie w skutek tego uczynić należyte rozporządzenie i donieść Rządzącemu Senatowi.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

Mitawa, 24 Maja 1856 roku.

(Ukaz ten Cesarski ogłoszony został Ukazem Rządzącego Senatu 1 Departamentu z dnia 13 Czerwca b. r.)

— Przez Rozkaz dzienny P. Ministra Wojny, z dnia 13 Czerwca, obwieszczono, że N. Cesarz Jmć ze względu za zasługi Jenerał-Adjutanta Hrabi *Rüdiger*, oddane Tronowi i Ojczyznie, raczył rozkazać, iżby, z powodu zejścia jego, wojska Gwardyi i korpusu Grenadyerów, przywdziały żałobę na dni trzy, zaczynając od 15 Czerwca.

(Głównodowodzący korpusami Gwardyi i Grenadyerów, Jenerał-Adjutant Hrabia *Rüdiger*, umarł 11 Czerwca w Karlsbad, po długiej chorobie).

— S.-Petersburski Wojenny Gubernator ogłasza, że N. Cesarz Jmć Najwyżej raczył rozkazać: zobowiązać wszystkich dzierżawców przewozów, tudzież wszystkich rybaków, rewersami, iżby osobom prywatnym, najmującym łódki, pod żadnym pozorem nie było dozwolone wymierzanie i wyuczanie głębiny wód przy brzegach morza w gubernii S.-Petersburskiej, oraz w rozgałęzieniach ujścia rzeki Newy.

(Pamiętnik Morski.)

— W tych dniach umarła w Petersburgu Jenerałowa *Strandmann*, po krótkiej chorobie.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 13 Czerwca pozostało chorych 173 — w ciągu doby zachorow. 26 — wyzdr. 6 — umarło 14 — po 14 Czerwca pozostało chorych 179.

W ciągu doby zachor. 20 — wyzdr. 11 — umarło 7 — po 15 Czerwca pozostało chorych 181.

W ciągu doby zachor. 12 — wyzdr. 13 — umarło 11 — po 16 Czerwca pozostało chorych 169.

W ciągu doby zachor. 19 — wyzdr. 4 — umarło 7 — po 17 Czerwca pozostało chorych 177.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Dodatek do Rozkazu Cesarskiego.

Z dnia 17 (29) Maja 1856 roku.

Najjaśniejszy Pan, podczas pobytu w Warszawie, dostrzegłszy w mieście wzorowy pod każdym względem porządek, oświadcza najzupełniejszą Swą wdzięczność Namiestnikowi Królestwa Polskiego, Jenerał-Adjutantowi Xięciu Gorczakow 1-mu, oraz Najwyższe zadowolenie: Pełniącemu obowiązki Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, Komendantowi miasta Warszawy, Jenerał-lejtenantowi Tutczek; Warszawskiemu Ober-Policmejstrowi, Jenerał-majorowi Gorłow; Dowodzcy Warszawskiego dywizyonu Żandarmów, Pułkownikowi Raspopow 1, oraz wszystkim PP. Sztab i Ober-Oficerom Zarządu Policyi i Warszawskiego dywizyonu Żandarmów. Niższym stopniom Policyi i Dywizyonu Żandarmów, J. C. Mość udziela po pięćdziesiąt kopiejek srebrem na jednego.

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. Mości, wydane do Zarządu Cywilnego.

W S.-Peterburgu, dnia 20 Kwietnia 1856 roku.

Przeniesiony: Młodszy Pomocnik Naczelnika Wydziału Kancellaryi Przybocznej Namiestnika Królestwa, Radzca Honorowy Salerno-di-Colonna, na Naczelnika Kancellaryi Warszawskiej Kommisyi Kwaterniczej.

Z dnia 4 (16) Maja 1856 roku.

Przez postanowienia Namiestnika Królestwa.

Mianowani: W Kancellaryi Przybocznej Namiestnika Królestwa, Starszy Pomocnik Naczelnika Wydziału, Radzca Kolleg. Węgleński, Naczelnikiem Wydziału; Młodszy Pomocnik Naczelnika Wydziału, Assesor Kolleg. Koszelnik, pełn. obow. Starszego Pomocnika Naczelnika Wydziału, i Urzędnik Kancellaryjny, Radzca Honorowy Dzierżanowski, pełn. obow. Młodszego Pomocnika Naczelnika Wydziału.

W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowany: Naczelnik Wydziału w Biurze Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, Radzca Dworu Gabryel Czestilin, Dyrektorem Kancellaryi tegoż biura.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Nadzorca więzienia w Łęczycy, Radzca Honorowy Ludwik Rajszel, pełniącym obowiązki Nadzorcy więzienia w Płocku, i Nadzorca więzienia w Janowie, Sekretarz Gubernijalny Felix Marczewski, pełn. obow. Nadzorcy więzienia w Łęczycy.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Komornik przy Trybunale Cywilnym gubernii Radomskiej w Kielcach Teodor Kośmiński, Patronem przy

tymże Trybunale; były Assesor Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Bialskiego Józef Beiley, Patronem przy Trybunale Cywilnym guberni Lubelskiej w Siedlcach; Podpisarz Sądu pokoju Okręgu Lubelskiego Stefan Hermanowicz, pełniącym obow. Podpisarza Sądu Kryminalnego w Lublinie; Podpisarz Sądu pokoju Okręgu Maryampolskiego, Sekretarz Kollegialny Walery Kurcyusz, pełn. obow. Pisarza tegoż Sądu; Kancellista Sądu pokoju Okręgu Maryampolskiego Apolinary Karwowski, pełn. obow. Podpisarza tegoż Sądu; Kancellista Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego Piotr Dębski, pełn. obow. Podpisarza Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Włocławskiego; Adjunkt Archiwum Sądu Kryminalnego w Lublinie Felix Kawecki, pełn. obow. Pisarza Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Zamojskiego; Kancellista Sądu pokoju Okręgu Lipnowskiego Korneliusz Kampenhauzen, pełn. obow. Podpisarza Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Płockiego, Podpisarz Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Lubelskiego Nikodem Czajkowski, pełn. obow. Podpisarza Sądu pokoju Okręgu Hrubieszowskiego; Podpisarz Sądu pokoju Okręgu Hrubieszowskiego Stanisław Mikoszewski, pełn. obow. Podpisarza Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Lubelskiego.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Adjunkt Dziennika w Wydziale dóbr i lasów Kommisyi Skarbu Mikołaj Gosiewski, pełniącym obowiązki Adjunkta Archiwum w tymże Wydziale; Applikant Sylwester Howanicki, pełn. obow. Adjunkta Dziennika w tymże Wydziale; Podleśny biurowy w Leśnictwie Samsonów Ignacy Hermanowicz, pełn. obow. Rachmistrza Leśnego w Rządzie Gubernijalnym Radomskim; Praktykant Hipolit Czaplicki, pełn. obow. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Samsonów; Assystent przy Assesorze Prawnym w Rządzie Gubernijalnym Płockim Edward Siniarski, pełn. obow. Adjunkta Archiwum Wydziału Skarbowego w tymże Rządzie Gubernijalnym; Kancellista Walery Szultz, pełn. obow. Assystenta przy Assesorze prawnym w Rządzie Gubernijalnym Płockim, i Kancellista Bobowski, pełn. obow. Dziennikarza Archiwisty Kassy Gubernijalnej w Suwałkach.

W Dyrekcyi Drogi Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej, mianowany: Excentryk Ignacy Wyszewski, Dozorcą Drogowym.

—

Warszawa, *2 (14) Czerwca.* Dnia onegdajszego ciało ś. p. Rzeczywistego Radzcy Tajnego Turkuła, Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego zostało nabalsamowane i wczoraj od rana wystawione było na katafalku, w głównej sali gmachu Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych kirem przybranej. Przy dwóch ołtarzach w tejże sali wzniesionych odprawiały się ciągle msze za spokój duszy zmarłego dostojnika. O godzinie zaś 7 wieczor, zwłoki jego przewiezione zostały do kościoła Kapucynów, przybranego stosownie i umieszczone na marach. JO. Xiążę Gorczakow, Namiestnik Królestwa, wszyscy Członkowie Rady Administracyjnej, Senatu i Urzędnicy Władz wszelkich w mundurach, wielu Jenerałów i przyjaciół zmarłego odprowadzili zwłoki do samego kościoła. Wszystkie zakony i konwenta w Warszawie się znajdujące, Seminaryum KK. Missyonarzy poprzedzali mary. JW. Administrator Archydyecezyi Warsz. Xiądz Biskup Fijałkowski prowadził kondukt. Wszystkie cechy warszawskie z chorągwiami, uczniowie szkół publicznych i zakłady dobroczynne szły przed Duchowieństwem. Dziś o godzinie 11 odbyło się nabożeństwo żałobne u Kapucynów i zwłoki dostojnego nieboszczyka, tym samym co wczoraj porządkiem odprowadzone zostały na miejsce wiecznego spoczynku, na Cmentarz Powązkowski.

(G. W.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Odebrano w Trieście nowiny z Konstantynopola z dnia 13 Czerwca. Głoszono za rzecz pewną że wybrany został przez Sułtana, na reprezentanta Turcyi przy koronacyi Cesarza Alexandra II, Kepresli-pasza.

Wielkie wrażenie sprawuje następny wypadek: Okręt angielski *l'Imperatrice*, idąc z Malty do Konstantynopola, mimo wyspy Tenedos, był zatrzymany przez tamecznych Vice-konsulów, którzy prosili kapitana iżby pozostał dla bronienia europejczyków. Kapitan Coks uczynił uwagę, że okręt jego nie jest uzbrojony, ale że chętnie odwiezie do Dardanellów depesze, jakie mu o stanie rzeczy będą wręczone. Jakoż P. Coks przywiózł do Konstantynopolu 8 Czerwca takowe depesze, donoszące o popełnionej tam zbrodni na osobie młodego, jednego francuza.

Syn Vice-konsula Francuzkiego w Tenedos, chopiec 14-letni przechadzał się po bazarze w dniu Bajramu i nieostrożnie nastąpił na nogę jakiemuś turkowi. Ten jął go za to bić niemiłosiernie. Co dalej zaszło, niewiadomo, to tylko pewna, że młody człowiek został zabity kilku pchnięciami noża.

Można sobie przedstawić przestrach i oburzenie europejczyków. Mudir miejscowy nie ma dość sił, dla poskromienia panującej tam fermentacyi.

Podług późniejszych wiadomości turcy, ozuchwaleni bezkarnością za zbrodnię, zbili też i ranili syna Konsula Austryackiego, ale ten, szczęśliwszy od pierwszego, zdołał umknąć przed śmiercią, któraby i jego zapewna spotkała.

Powstanie w Arabii nietylko nie jest stłumione, ale nawet ani z daleka zagrażone. Łatwo byłoby Paszy Egyptskiemu je poskromić, ale gdy w Stambule niezapomniano jeszcze planów ostatniego paszy Mehemeta-Alego o utworzeniu Cesarstwa Arabskiego, przeto Porta woli pozostawić Ali-Taliba nieukaranym, niż wystawiać się na niebezpieczeństwo pomnożenia potęgi wassala, zbyt przesiękłego ideami europejskiemi i za nadto już potężnego. Tymczasem ex-Szeryf miast świętych postępuje sobie samowładnie i w ostatnich czasach niewpuścił do tych miast wielkiej karawany pielgrzymów, przybyłej z Konstantynopola.

(P. P.)

*

NIEMCY.

Gazety Berlińskie zawierają następujące szczegóły o podróży N. Cesarzowej Jmci Rossyjskiej Alexandry Feodorowny. We Frankfurcie, przed samym ztamtąd wyjazdem, N. Pani odebrała wizytę Xięcia i Xiężny Nassau i Xięcia Ich syna, Wielkiego Xięcia i Wielkiej Xiężny Hesskich i Landgraffa Hesse Homburgskiego. Około godziny 10 rano, Cesarzowa Jmć, w towarzystwie W. X. Michała Mikołajowicza, Xiężny Następczyni Pruskiej i Rodziny Wielkoxiążęcej Hesskiej, wyjechała z miasta i kiedy pociąg nadzwyczajny przebył most na Meinie, wojska Pruskie garnizonu Frankfurtskiego, w bliskości rozstawione, sprezentowały broń i powitały N. Panią okrzykiem «hurra» i hymnem narodowym Pruskim. Dnia tegoż, o wpół do 11 rano, Cesarzowa przybyła do Darmstadt. Wielka Xiężna Hesską przeprowadzała jeszcze N. Panią do Heidelberg; w tém mieście Cesarzowa Jmć była powitana przez Xięcia Alexandra Hesskiego, (brata W. Xięcia), który przybył za urlopem z Werony, gdzie trzyma garnizon jako Jenerał-major, dowodzący brygadą wojsk austryackich.

— 17 Czerwca Xiążę Następca Pruski miał wyjechać z Frankfurtu do Moguncyi, gdzie jest Gubernatorem.

STUTTGARDT, *18 Czerwca.* Wczora, po południu, Cesarzowa Alexandra Feodorowna, w towarzystwie Wielkiego Xięcia Michała Mikołajowicza przybyła z Frankfurtu na stacyą Feuerbach, zkąd N. Pani udała się w powozie do willi Xięcia Następcy pod Berg, z J. C. K. W. Wielką Xiężną, Xiężną Następczynią i Xięciem Następcą, którzy wyjechali na spotkanie N. Podróżnej do Feuerbach. Król Wirtembergski, który również tam witał Cesarzowę, pożegnał Ją i wrócił do Stuttgardt. O 7 wieczorem przybył tu Król Pruski, i był przyjęty na stacyi przez naszego Króla, Xiążąt, urzędników Dworu i t. d. kompanija gwardyi trzymała straż honorową. W Ulm, Król Jmć Pruski był już witany przez Xięcia Fryderyka Wirtembergskiego. Wczora, bezpośrednio po przybyciu Króla Jmci była wieczerza familijna w zamku Królewskim. Dziś jest obiad galowy i widowisko w teatrze Opery a jutro odbędzie się w Kanstadt przegląd wojskowy, potém wielki obiad w Wilhelma i nakoniec widowisko w teatrze Królewskim. (W przejezdzie przez Augsburg, Król Jmć Pruski był przyjęty przez Króla i Królowę Bawarskich i Xięcia Karola Bawarskiego). W Kanstadt orszak Cesarzowej zajmuje w hotelu Hermanna pięćdziesiąt dwa pokoje.

(P. P.)

WIEDEŃ. Po odśpiewaném 17 Czerwca w katedrze św. Szczepana *Te Deum* przez wszystkich sześćdziesięciu Biskupów zebranych tu na konferencye, Prałaci wrócili do lokalu swych obrad, gdzie miało miejsce ostatnie posiedzenie na zamknięcie konferencyj.

Nazajutrz Cesarz przyjmował, na posłuchaniu pożegnalném, wszystkich Biskupów i Arcybiskupów i xiążę Schwartzenberg, jako najstarszy z Kardynałów, miał do N. Pana po łacinie mowę, w której prosił o zaskutecznienie życzeń wyrażonych w pewnych przedmiotach przez Konferencyą. Cesarz odpowiedział, iż poczytuje sobie za jeden z pierwszych swoich obowiązków czuwać, iżby konkordat otrzymał zupełne wykonanie, że nieomieszka roztrząsnąć pilnie żądania Konferencyi i zaskutecznić je «o tyle, o ile okoliczności pozwolą.»

— Potwierdza się wiadomość o bliskiej podróży Cesarza do Lombardyi. Podróż ta wraz z ogłoszeniem amnestyi i Dekretu zwołującego kongregacye Lombardzko-Weneckie, będzie najskuteczniejszym środkiem ku odwróceniu niebezpieczeństw grożących półwyspowi Włoskiemu.

— Podług Nowej Gazety Pruskiej, Poseł Francuzki miał z Xięciem Gorczakow, Ministrem Spraw Zagranicznych Rossyi, długą konferencyą w rzeczy organizacyi Xięztw. Minister ten niewiadomo jeszcze jak długo tu zabawi; wracać zaś będzie na Berlin do Rossyi. *(G. P.)*

ANGLIJA.

W *Constitutionnel* piszą: «Lord John Russell, jak było zapowiedziano, zadawał Ministrom pytania w kwestyi Amerykańskiej na posiedzeniu Izby Gmin 16 Czerwca. Szlachetny lord rzekł, iż jeżeli Rząd Angielski ma powody do uważania wysłania Pana Crampton za zniewagę wyrządzoną Anglii, powinnością jego jest zawiesić stosunki dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonemi; ale że w razie przeciwnym należy rozważyć, azali zwikłania wynikłe z powodu werbowania, nie mogłyby być złatwione w samym Londynie za pomocą konferencyj, w których P. Dallas i P. Crampton mieliby możność objaśnienia się osobiście. Zkądinąd too jednawczy depeszy Ministra Amerykańskiego Spraw Zagranicznych P. Marcy, pozwala mu, lordowi Russell, tuszyć, że Rząd Królowej okaże się ani mniej umiarkowanym, ani mniej do pokoju skłonnym.

«Te słowa nadto dobrze zgadzały się z usposobieniami Członków Gabinetu, iżby lord Palmerston nie pośpieszył na nie odpowiedzieć. Pierwszy Minister natychmiast oświadczył, że rozważywszy dojrzale wszystkie okoliczności kwestyi, Rząd nie uznał być swą powinnością doradzać Królowej Jmci zawieszenia stosunków dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonemi, ale że owszem zamierza wejść w układy z P. Dallas w celu złatwienia kwestyj tak o werbunku, jak i o Ameryce środkowej. Lord Palmerston, dał nadto zapewnienie i lordowi Russell i Izbie, że Rząd Królowej nic takiego nie uczyni, coby mogło położenie utrudnić i że najbardziej szczegółowe instrukcye wydane zostały dowodzcom stacyj morskich w wodach Ameryki, iżby pilnie unikali wszystkiego, coby mogło poprowadzić do zatargi ze Stanami Zjednoczonemi. Stacya nie ma innego polecenia, jak tylko ochranianie interessów poddanych angielskich. Pierwszy Minister zakończył uwagą, że nigdy Auglija nie była bardziej przygotowaną do wojny, ale że sama ta potęga powinna uczynić Rząd bardziej jeszcze ostróżnym w stosunkach ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki. Interessa wspólne i tradycyjne, wzbraniają niejako wszelkiego zbrojnego starcia się między dwoma Państwami, i lord Palmerston ma nadzieję, że wyrozumiałość i umiarkowanie Rządu Królowej Jmci, prze-

kona cały świat o jego niezachwianém postanowieniu unikania wojny ze Stanami. Te ostatnie słowa pokryte były powszechnym oklaskiem, wśród którego zaledwo dosłyszeć można było jakieś zastrzeżenia i orzeczenia, czynione przez P. Disraeli. W Izbie Lordów, na wezwanie hrabi Derby Lord Clarendon dał słyszeć te same oświadczenia, jakie lord Palmerston uczynił w Izbie Gmin.»

— *Times* zdaje się być zupełnie ustalonym w swej opinii co do niniejszej kwestyi. Dziś znowu, jak wczora, pochwala postanowienie Rządu nie wysyłania P. Dallas; czyni uwagę iż to wysłanie byłoby więcej niż odwetem. Rząd Amerykański wpędził Rząd Angielski, w *ciasny kąt*, pełny niebezpieczeństw, z którego niepodobna było wyjść inaczej jak uchylając głowy mniej lub więcej. Tak też Rząd uczynił, bo *Times* nie chce skrywać, że niniejsza sprawa jest cokolwiek upokarzającą dla dumy Brytańskiej.

Morning Post przynajmniej pozostaje wiernym swojej oppozycyi. Mimo to iż jest powiernikiem Ministrów, którzy co innego na Parlamencie powiedzieli, gazeta ta nieprzestaje uważać obecność P. Dallas w Londynie za niestosowną i nawet za niepodobną. *Morning Post* nie inaczej pochwali postępowanie Gabinetu w tym względzie, aż kiedy P. Dallas zdoła, przez swą dyplomatyczną biegłość, załatwić wszystkie delikatne i trudne zagadnienia co do Ameryki centralnej w sposób usuwający wszelkie niebezpieczeństwo wojny, na teraz i na przyszłość mniej lub więcej oddaloną. Ale *Morning Post* uznaje to za rzecz niepodobną; przekonany iest że w Ameryce przemaga uczucie nienawiści i zazdrości ku Anglii, które prędzej lub poźniej musi doprowadzić do wojny; a *Morning Post* wolałby żeby to nastąpiło jak najprędzej i żeby skorzystano z tych ogromnych uzbrojeń, o których tyle mówiono wtedy właśnie, kiedy stały się niepotrzebnemi.

Globe, inny organ Ministerstwa, trzyma się tej samej drogi co *Times* i pochwala postanowienie Gabinetu, jakkolwiek ubolewa iż rzeczy tak daleko zaszły, że upokorzenie stało się koniecznem. *(J. de S.-P.)*

— *Times* usprawiedliwia w zupełności postanowienie Izby Gmin, która, na wniosek Pierwszego Lorda Admiralicyi sira Ch. Wood, uchwaliła, iż Marynarka Angielska będzie w tym roku jeszcze utrzymana na stopie dotychczasowej, bez zmniejszenia.

— *Times*, w swojém trzecim wydaniu 18 Czerwca donosi, że Konwencya demokratyczna stanu Cincinnati postanowiła prowadzić na przyszłych wyborach P. Buchanan na Prezydenta, P. Breckenridge na Vice-prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Londyn, 19 Czerwca. Xiążę Napoleon przybył wczora do Tynemouth Castle nad Tyne, na swoim parowym yachcie. Udał się natychmiast do Newcastle, gdzie zwiedził rozmaite zakłady fabryczne. Dziś odjeżdża do Edinburgh.

— Jenerał sir William Kars'ski, był prezentowany Królowej przez Ministra hrabię Clarendon na ostatnim balu Dworskim.

— Na Giełdzie 20 Czerwca: Konsolidy 94¾ — Rossyjskie 5 procentowe 107½ — 4½ procentowe 98. *(G. P.)*

FRANCYA.

Od dni kilku korrespondencye z Paryża do gazet zagranicznych wspominają o uwięzieniach, dokonanych w południowej stronie Francyi. Oto co piszą w tym przedmiocie z Lyonu, 16 Czerwca:

«W chwili kiedy ze wszech stron wychodzą na jaw oznaki najżywszej wdzięczności za gorliwość i poświęcenie się z jakiém władzę, pod godną uwielbienia inicyatywą Cesarza, śpieszą ku naprawieniu szkód, sprawionych klęską powszechną, Policya dowiedziała się, że Towarzystwo tajne zwane *Maryanną* (la Marianne) którego znane są najgorsze cele i dążenia, zostaje w nadzwyczajnym ruchu.

«Ważne poślaki wskazywały rozmaite osoby, dość wysokie zajmujące stanowiska. Nic nie wyszło na jaśnią co do zamiarów, o jakie są pomówione te osoby, ale czy to fakta już były dość ważnemi same przez się, czy też ztąd, że Władza zamierzyła trafić w samo serce to stowarzyszenie, podkopujące wszelkie społeczeńskie zasady, rozkazy aresztowania wydane zostały w St.-Etienne, w Rive de Grier, w Vienne i w samym Lyonie przeciw rozmaitym osobom.

«Zatrzymano ze czterdzieści osób; w tej liczbie jest P. B.... adwokat w Vienne, członek byłej Izby Konstytującej, P. O.... lekarz w témże mieście. Aresztowani w przeszły Czwartek, zostali oni skierowani na Lyon i zamknięci w domu aresztu w Roanne. Śledztwo, powierzone P. Baudrier, Sędzi śledczemu, prowadzone jest bardzo pilnie i czynnie.»

— W *Journal de Saone et Loire* czytamy: «Donieśliśmy, że niektórzy mieszkańcy miasta Mâcon, znani z należenia do partyi socyalistowskiej, zostali aresztowani. Dowiadujemy się że wczora wyprawiono ich do Lyonu; mówią że sprawa do której są zamieszani, wyprowadza się w tym mieście.»

— Xiążę Napoleon odpłynął z Hâvre de Grâce na korwecie *la Reine Hortense* w przeszły Poniedziałek, 16 Czerwca, o godzinie 9 rano; *le Cocyte*, statek parowy, oddany w rozrządzenie Xięcia, na podróż którą ma dokonać w morzach Północnych, odpłynął kilku godzinami wcześniej. Wyprawa ta jest może nieco spóźniona, ale Xiążę nie chciał wyjechać przed chrztem Cesarzewicza.

«Komendant Ferri Pisani, adjutant J. C. Wysokości, xiążę d'Abrantès, adjutant Xięcia Hieronima, P. Hubaine, Sekretarz prywatny Xięcia, P. de Saulcy, Członek Instytutu, P. Chamourtois, Professor szkoły Górniczej i P. Cipriani, pułkownik jazdy w służbie Króla Sardyńskiego, składają orszak Xięcia Napoleona. Opisanie historyczne wyprawy powierzone jest P. Chojeckiemu; P. Giraud ma sobie polecone rysunki, P. Rousseau, Pomocnik-Naturalista w Ogrodzie Botanicznym, kierować będzie robotami fotograficznemi; P. Stahl, artysta do zdejmowania odcisków gipsowych, będzie czynił doświadczenia frenologiczne.

Xiążę podróżuje incognito, pod imieniem *Hrabi de Meudon*. Po kilko-dniowym pobycie w Szkocyi, skieruje się wprost ku brzegom Grenlandyi i, jeżeli pozwolą lody, wyprawa

zwiedzi osady Duńskie w Grenlandyi, powracać zaś będzie przez Islandyą, przylądek Nord i Norwegiją.

— Dyplomacya słusznie sobie winszuje pośrednictwa Francyi, na które Mexyk zdaje się w swém zajściu z Hiszpaniją, a które przez Francyą zostało przyjęte. Jest to pierwszy dowód interessu, okazany dla kraju, którego całość obchodzi wszystkie osady Antylskie, i troskliwość Francyi o przyszłość narodu Mexykańskiego nie zatrzyma się zapewna na tym punkcie.

— Słychać że w przyszłym tygodniu wyjdzie Dekret o tytułach honorowych. PP. de Morny, Troplong, Marszałkowie Bosquet i Canrobert będą mianowani Xiążętami-Diukami (Ducs), inni Ministrowie, Hrabiami.

— 17 b. m. odbyło się nowe posiedzenie Kommisyi Instytutu, mianowanej do obioru kandydatów do premium trzyletniego, od 10,000 franków, ustanowionego przez Cesarza. Nagroda ta będzie przyznana na dorocznêm publicznêm posiedzeniu wszystkich pięciu klass Instytutu w przyszłym Sierpniu.

— Z powodu Manifestu Xięcia d'Orléans przeciw zespoleniu interessów dwóch gałęzi Domu Burbonów (fusion), jakowy akt przypisywany jest Matce Xięcia, z Domu Xiężniczce Mecklemburgskiej, znanej ze swej wytrwałości w opinijach, (którą pewni mniej grzeczni ludzie nazywają poprostu *uporem*), Hrabia * * *, niegdyś przyjaciel osobisty Xięcia d'Orléans, a dotąd wierny stronnik Domu Orléańskiego, miał powiedzieć: «Niema jak kobiety, do zepsucia w polityce najlepszego położenia; burda (echauffourée) z roku 1832, która tak zaszkodziła Henrykowi V, była sprawką Xiężny de Berry, a oto dziś Xiężna d'Orléans występuje ze swym Manifestem.» Legitymiści wszakże protestują się przeciw takiemu zbliżeniu.

(J. de S.-P.)

— W przeszły Wtorek P. de Persigny z małżonką, przybyli niespodzianie do St. Cloud, oboje w podróżnym stroju. Wiadomo, że dawne i ścisłe stosunki łączą P. de Persigny z Cesarzem i upoważniają go do pewnej poufałości, jakiej nie używa nikt z najwyższych nawet dygnitarzy. Cesarz przyjął Posła w Londynie jako przyjaciela, i zaprosił go do swego stołu. P. de Persigny wymawiał się swoim ubiorem, ale Cesarz rzekł: «Jesteśmy starzy kolledzy; możesz u mnie pożyczyć sukni na dzisiaj.» Tak się też stało; P. de Persigny włożył frak z garderoby Cesarskiej. Ale na tym fraku był order wielkiego krzyża Legii; P. de Persigny chciał zdjąć te ozdoby, ale Cesarz kazał je pozostawić, mówiąc że ma do nich prawo. Jakoż w tych dniach P. de Persigny otrzymał mianowanie.

— PP. Leverrier, Dyrektor Obserwatorium, Amedeusz Thierry, Członek Instytutu i Nisard, Członek Akademii Francuzkiej, mianowani zostali Komandorami Legii Honorowej.

— W *Constitutionnel* czytamy: «Zawarcie pokoju, którego błogie skutki były przewidziane, spowodowało środek, już zaczynający się wykonywać, który będzie miał skutkiem wielką oszczędność w wydatkach Stanu, a zarazem będzie prawdziwêm dobrodziejstwem dla mnóstwa rodzin. 95,000 ludzi, należących do klass 1850, 1851, 1852 i 1853, zawczasu mają być odesłane do domów, tytułem urlopu. Wojskowi należący do prowincyj, dotkniętych powodzią i ci, którzy udowodnią pilną potrzebę znajdowania się ich wpośród rodzin, będą rozpuszczeni przed innemi; dalsi, będą wyciągali po pułkach losy, dla rozstrzygnienia, kto z nich ma skorzystać z tego dobrodziejstwa pokoju.»

Paryż, 20 Czerwca. W Monitorze wczorajszym czytamy: «P. baron Bodo de Steinberg miał zaszczyt być dziś przyjętym przez Cesarza i złożyć listy, umocowujące go w charakterze Posła nadzwyczajnego i Ministra pełnomocnego Króla Jmci Hanowerskiego, tudzież listy odwołujące hrabię de Platen Hallermund, który pełnił też obowiązki w Paryżu.»

— Cesarz przyjmował dziś w pałacu St.-Cloud hrabię Lewaszow, Adjutanta J. C. Wysokości Wielkiego Xięcia Michała Mikołajowicza Rossyjskiego, który miał od Cesarza Jmci Wszech Rossyj polecenie złożenia Cesarzowi Francuzów model armaty, wykonany podług systematu, którego Ludwik Napoleon jest wynalazcą i który został w Rossyi przyjęty.

Hrabia Lewaszow był przedstawiony J. C. Mości przez P. barona de Brunnow, Posła nadzwyczajnego Cesarsko-Rossyjskiego.

Jenerał Dabormida, Dowodzca naczelny artylleryi Sardyńskiej, miał również zaszczyt być przedstawionym J. C. Mości przez Margrabię Pes de Villamarina, Posła nadzwyczajnego i Ministra pełnomocnego Króla Sardyńskiego.

— Monitor ogłasza text projektu Postanowienia Senatu, o Regencyi. Oto są w treści główne punkta projektu.

«Panujący jest pełnoletnim w lat 18 skończonych.

«Cesarzowa Matka jest Regentką z prawa, w razie jeżeli Cesarz nie wskaże innej osoby, ale nie może zawierać nowych ślubów małżeńskich.

«Jeżeli Cesarzowa nie może spełniać obowiązków Regentki, albo w razie jej zejścia, Regencya przechodzi na Xięcia Francuzkiego, najbliższego Tronu i tak dalej, w porządku spadkowym.

«W razie zachodzących przeszkód, Senat mianuje Regenta.

«Rada Regencyi składa się z Xiążąt Francuzkich i osób, przez Cesarza wskazanych. Jeżeli Cesarz umrze nie wskazawszy takowych, Senat mianuje natomiast pięciu Radzców.»

— Na Giełdzie 20 Czerwca: 4½ procentowe 92 franki 75 cent. — 3 procentowe 70 franków 65 centimów.

(J. de S.-P.)

WŁOCHY.

Piszą z Turynu 15 Czerwca: «Uroczystość dzisiejsza była nader wspaniałą. Król Jmć witał zebrane wojska za ich powrotem z Krymu, odbierał od nich chorągwie i rozdawał oficerom i żołnierzom ordery i medale przysłane od Królowej Wiktoryi. Mowa Królewska wzbudziła entuzyazm nie do opisania. Król wezwał dnia tego do swego stołu Głównodowodzącego i celniejszych oficerów korpusu niegdyś Krymskiego, Ministrów, Posła Angielskiego sira James Hudson, Posła Francuzkiego xięcia de Grammont i Posła Tureckiego.»

— Piszą z Parmy, 12 Czerwca: «Zajście, wynikłe ostatnimi czasy między władzami Austryackiemi i Ministrami naszej Xiężny, ukończyło się w sposób całkiem nieprzewidziany. Sprzeczka zaszła o to, że władze Austryackie chciały, iżby Kommisya wojenna zajęła się sądzeniem przestępstw Stanu, popełnionych jeszcze przed temi, które spowodowały nałożenie stanu oblężenia. Rząd Xiężny Regentki mocno się temu oparł i przesłał protestacyą w tym względzie do Marszałka Radeckiego, Ten zaś oświadczył, że jeżeli Xiężna Regentka będzie tym sposobem stawiła zawady usiłowaniom Rządu Austryackiego ku ustaleniu porządku i spokoju w jej kraju, Rząd ten przestanie się wdawać w sprawy Parmy i pozostawi kraj ten na los szczęścia. Jakoż jenerał Crenneville, dowódzca garnizonu Austryackiego w Parmie, odebrał rozkaz nie mieszania się do spraw wewnętrznych Xięztwa. Xiężna zaś rozkazała, iżby sąd wojenny natychmiast był rozwiązany i więźnie wypuszczeni na wolność. Sądzą że i stan oblężenia będzie niezwłocznie zdjęty.» *(R. I.)*

AMERYKA.

Piszą z New-York, 3 Czerwca, do *Presse:* «Styl wszystkich gazet Amerykańskich zdradza myśl publiczną we względzie wyprawienia Posła Angielskiego P. Crampton. Po pierwszym wyburzeniu się, przyszła rozwaga, interessa cywilizacyi, odnoszą przewagę i część uczciwa, zdrowomyśląca i prawdziwie patryotyczna ludności, pragnie widzieć odwróconą wczas burzę, którą horyzont grozić się zdaje. Nigdy tyle nie mówiono o sympatyi wzajemnej dwóch narodów i o jednawczem postępowaniu P. Marcy, jak w tych ostatnich czasach; co jest znaczącym symptomatem.»

— Zgromadzenie w Cincinnati, które ogłosiło P. Buchanan swoim kandydatem do Prezydencyi Stanów na przyszłych wyborach, nie było zjazdem tylko prowincyonalnym; był to sejmik całej partyi demokratycznej. I tak wszystkie zabiegi P. Pierce dla zjednania jej sobie, nawet kłótnia zrobiona przez niego Rządowi Angielskiemu przez wysłanie Posła P. Crampton, na nic się mu nie przydały.

— Odebrano świeższe wiadomości z Nicaragua. Costaricanie cofnęli się, ale wojska Walker'a są tak nieliczne i tak znużone, że niemógł ich ścigać. Costa-ricanie ustąpili nie przed siłą zbrojną nieprzyjaciela, ale przed cholerą: Całe międzymorze Panama jest w tej chwili pastwą epidemii. We dwa dni, na 500 podróżnych, przybyłych z San-Francisco, umarło 99. To nieprzeszkadza Nicaraguanom zajmować się ostatecznym wyborem Prezydenta. Wybor ten bezwątpienia potwierdzi tymczasowego Prezydenta Patricio Rivas, tego właśnie, którego sprawę Walker popiera.

New-York, 7 Czerwca. Cała uwaga publiczna jest pochłonięta przez czynności konwencyi demokratycznej w Cincinnati, zgromadzonej dla obioru kandydatów do Prezydencyi. P. Pierce spadł za pierwszém głosowaniem, i P. Buchanan okrzyknięty kandydatem. Wypadek ten był powitany wystrzałami z dział tak w Cincinnati jak w New-York; toż samo miało miejsce po wielu miastach Stanów Zjednoczonych. *(G. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOSCI.

SZWECYA. Dekretem z dnia 12 Czerwca, Król Jmć zwołuje Sejm Szwedzki na 15 Października.

BERLIN, *21 Czerwca.* Dziś Król Jmć Pruski wrócił tu ze swej podróży do Stuttgardt.

— 20 Czerwca Poseł Rossyjski, baron Budberg, wyjechał do Petersburga.

Berlin, 23 Czerwca. Dziś J. C. K. Wysokość Ferdynand Maxymiljan wyjechał do Drezna.

LONDYN, *20 Czerwca.* W *Times* piszą: «Możemy zapewnić, że lord Palmerston poradził Królowej Jmci, iżby raczyła wynieść na godność Lorda i Para sira Edmunda Lyons, w nagrodę zasług oddanych przez niego w czasie dowodzenia flottą angielską na morzu Czarném. Jedyne to będzie dostojeństwo parowskie, nadane za odznaczenie się w ostatniej wojnie. Sir Edm. Lyons, nawet po otrzymaniu pomienionej godności, zachowa dowodztwo flotty morza Srodziemnego.

Londyn, 21 Czerwca. Xiążę Napoleon przybył dziś do Edinburga.

— Dziś, na Giełdzie: Konsolidy 94⅝ — Rossyjskie 5 procentowe 107½ — 4½ procentowe.

PARYŻ, *19 Czerwca.* W *Pays* czytamy: «Dziś rano, o godzinie 11, dwa pojazdy Dworskie powiozły z Tuileries, do Saint-Cloud, Jego Eminencyą Kardynała-Legata z jego orszakiem, mającego dopełnić obrzęd wręczenia N. Cesarzowej, Róży złotej, poświęconej przez Papieża i przysłanej dla N. Pani.

«W pierwszym powozie, z Kardynałem, mającym na sobie strój uroczysty, jechał P. Feuillet de Conches, Mistrz obrzędów Dworu Cesarskiego, i Monsignorowie Gianelli i Capalti.

«Pierwszy pojazd zajęty był przez Monsignora Monaco La Valette, krucyfera i sekretarza Kardynalskiego.

«W osobnym powozie jechały osoby z orszaku Legata, wiozące w pięknym hebanowym sześciennym pudle, wysokim na 1 metr 20 centimetrów, szacowny podarek Papiezki.

«Ta Róża jest przecudnej roboty; łodyga, liście, pączki i sam kwiat, są prawie całkiem pokryte drogiemi kamieniami.

«Dar Ojca świętego był oddany Cesarzowej po mszy świętej, odprawionej w kaplicy zamku St.-Cloud przez samego Kardynała-Legata.

«Oto jest przemowa, którą miał Xiążę Kościoła przy wręczeniu Róży Cesarzowej:

«Przyjm z rąk naszych Różę, którą ci oddajemy z polecenia naszego Ojca świętego i Pana w Chrystusie, Piusa, z Bożej łaski dziewiątego Papieża tego imienia. Ta Róża jest godłem radości jednej i drugiej Jerozolimy, to jest Kościoła tryumfującego i Kościoła wojującego; ta Róża przedstawia, w oczach wszystkich wiernych chrześcian, Tego, który Sam jest kwiatem nad kwiatami, radością i wieńcem wszystkich świętych. Przyjm tę różę, córo najukochańsza, która, szlachetna według świata, jesteś nadto obdarzona wielką potęgą i wysokiemi cnotami, ażebyś coraz więcej wzrastała i uzacniała

się w pełnej łasce Jezusa Chrystusa Pana naszego, na podobieństwo róży, zasadzonej na brzegu wód obfitych Oby to raczył sprawić, w nieprzebraném miłosierdziu Swojém, Bóg jedyny we trzech osobach, który króluje na wieki wieków, amen.»

«Jego Eminencya był po południu na powrot odwieziony tymże porządkiem do pałacu Tuileries.»

Paryż, *21 Czerwca.* Czytamy w Monitorze: «Król Jmć Szwecyi i Norwegii polecił J. K. W. Xięciu Oskarowi, swemu synowi, oddać Cesarzowi Jmci ozdoby orderu Serafinów, przeznaczone dla J. C. W. Xięcia-Cesarzewicza.

— Klęska powodzi zdaje się niechcieć opuścić Francyi. Loara, wzdęta znowu ciągłemi deszczami i stopionemi śniegami, na nowo rozpoczęła swoje spustoszenia, mianowicie między Blois i Tours i kommunikacya, przywrócona od dwóch dni dopiero na drodze żelaznej, jest znowu przerwana.

— W tych dniach spodziewany jest do Paryża Xiążę-Regent Badeński.

Paryż, *22 Czerwca.* Odebrano z Calais, pod datą wczorajszą, dwie depesze telegraficzne, treści następującej:

1.) Xiążę-Regent Badeński przybył tu wczora wieczorem a dziś rano, o 5-ej, odjechał do Paryża, odbywszy przegląd wojsk, na spotkanie Jego zgromadzonych. Przybycie jego i odjazd obwieszczone były 21 wystrzałem z dział. Wszystkie władze cywilne i wojskowe Departamentu zebrane były na Jego powitanie.

«Minister Badeński w Paryżu, przybyły na spotkanie swego Wielkiego Xięcia, miał nieszczęście wpaść do wody. Uratowany został przez żołnierza ze straży Celnej.

2.) Xiążę Regent Badeński wyjechał pociągiem specyalnym dziś rano, o godzinie 5, do Paryża po odbytym przeglądzie wojsk garnizonu.

«Żołnierz celny, który uratował Ministra Badeńskiego, odmówił 500 franków, które mu ten chciał dać w nagrodę. Minister dał mu na pamiątkę medal złoty, z wizerunkiem Xięcia Badeńskiego.

«Jenerał Lespinaste przywiózł wczora Xięciu Regentowi od Cesarza wielki krzyż orderu Legii Honorowej.

— W Monitorze z dnia 21 Czerwca czytamy: «J. K. W. Xiążę Oskar Szwedzki odjechał dziś rano do Anglii, przez Boulogne.

AMERYKA. Odebrano w Liwerpool wiadomości z Quebec, z dnia 7 Czerwca.

Gazeta *United State Courier*, odebrana przez tę pocztę donosi, że, podług wiarogodnych źródeł, Walker, w dacie ostatnich raportów, znajdował się w położeniu zrozpaczoném. Zmuszony był ustąpić z Grenady i szukać schronienia w górach, z niedostatku żołnierzy, amunicyi i żywności.

(J. de S.-P.)

DOPISEK.

Stuttgardt, *21 Czerwca.* N. Cesarzowa Jmć Alexandra Feodorowna wyjechała dziś rano do Wildbad, gdzie będzie brała wody.

Berlin. Król Jmć Pruski wrócił do Sans Souci 21 Czerwca po południu.

Paryż, *21 Czerwca.* Dziś przybył tu z Londynu Xiążę-Regent Badeński i był przyjęty przez Cesarza w zamku Saint Cloud i przedstawiony Cesarzowej. Wieczorem miał miejsce bal w tymże zamku.

— Gabinet Francuzki, z rozkazu Cesarza, całkiem niespodzianie, wniosł na Radę Stanu projekt Prawa, którym każdej z córek Ludwika-Filippa, lub jej spadkobiercom ma się wyznaczyć dochod roczny po 200,000 franków. Na posiedzeniu Piątkowym takowy projekt został przez Radę przyjęty i będzie niezwłocznie wniesiony na Izbę Prawodawczą, która też zapewna przyjmie go bez oporu.

(Nowa Gazeta Pruska dodaje: Dochod ten wyznacza się zapewna z dochodów dóbr, skonfiskowanych Domowi Orleańskiemu; osoby mające doń prawo są następujące: 1.) Dzieci Xiężny Luizy Bourbon-Orleans, zmarłej Królowej Belgów. 2.) Xiężna Klementyna Bourbon-Orleans, małżonka Xięcia Augusta Saxen-Cobourg. 3.) Dzieci Xiężny Maryi Bourbon-Orleans, która była za Xięciem Alexandrem Wirtembergskim.

Madryt, *21 Czerwca.* Z Paryża odebrano w Berlinie wiadomość, że Królowa Jmć Izabella poroniła.

Konstantynopol, *13 Czerwca.* W Monitorze Francuzkim donoszą, że Kars oddany został turkom, a Redut-Kale rosyanom.

(P. P.)

Spis osób, które zaprenumerowały na drugie Półrocze Tygodnika i ofiarowały na Cmentarz Katolicki w Petersburgu.

1.) X. Juljan Narkiewicz, Pleban Szawelski (nadto r. sr. 1) — 2.) J. L. Wilczyński. — 3.) Justyn Turczynowicz, Dep. Kow. Szl. Deputacyi, (nadto 2 r.) — 4.) X. Strawiński, Nauczyciel Gymn. Szawelskiego (osobno 5 r.) — 5.) Obywatel Józef Grocholski. — 6.) Witalis Sawicki, Sekr. Kolleg. — 7.) X. Antoni Juzumowicz, Proboszcz Widzki. — 8.) Obyw. Dyonizy Łoskiewicz. — 9.) Obyw. Michał Krzyżanowski. — 10.) Obyw. Jakób Bartoszewicki. — 11.) Michał Koreywa, urzędnik Mińskiej Izby Sądu Kryminalnego.

(Redakcya Tygodnika ma honor uprzedzić, że tylko nazwiska PP. Prenumeratorów, którzy się udadzą *wprost do Redakcyi*, będą mogły być ogłoszone w Tygodniku, nazwiska bowiem tych, którzy prenumerują na Expedycyach Pocztowych miejscowych, nie mogą być Redakcyi wiadome; Expedycye te wypisują tylko z Petersburga liczbę exemplarzy jakie w nich są zaabonowane, nie wymieniając samych osób.)

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 18 Іюня 1856 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.